

Marcepan

sanah

Marlboro palić chciał
W moim aucie
Fora ze dwora baj baj
A w głowie tylko miał
Śmieciowe żarcie
Fora ze dwora baj baj

Dziś czeka mnie rejs
Uczę się od Kolumba
I do tego ta zumba, zumba
Chociaż długo hardkorowo padał deszcz
Dzisiaj wiem, że to nie dramat tylko skecz

Sanah wylej znowu morze łez
Na Titanicu (to taki statek)
Miód, marcepan, kwiatów cały pęk
W bagażniku
U!

Marlboro palić chciał
W moim aucie
Fora ze dwora baj baj
A w głowie tylko miał
Śmieciowe żarcie
Fora ze dwora baj baj

A ta Kaśka powiadała tak
Trzeba usta mieć i szyk jak Angelina, jak Angelina
A ja w swojej skórze skaczę tak
Żeby każdy ruch mnie niósł jak trampolina
Kaśka przegina

Dziś w szołbizie ja kołyszę się
Jak gondola
Wszyscy wokół koka no a ja
Coca cola (zero)

Marlboro palić chciał
W moim aucie
Fora ze dwora baj baj
A w głowie tylko miał
Śmieciowe żarcie
Fora ze dwora baj baj

Marlboro palić chciał
W moim aucie
Fora ze dwora baj baj
A w głowie tylko miał
Śmieciowe żarcie
Fora ze dwora baj baj

Mam zielone, światło mam zielone
I bioderka w prawo, lewo i cześć
Łu!
Co gadają pal sześć
Mam zielone, światło mam zielone
A w lusterkach żegnam cały ten stres

Łu!

Co gadają pal sześć

Mam zielone, światło mam zielone

I bioderka w prawo, lewo i cześć

Co gadają pal sześć

Łu!

Mam zielone, światło mam zielone

A w lusterkach żegnam cały ten stres

Łu!

Co gadają pal sześć